

Gavin D'Costa

Żydzi

w doktrynie
Kościoła katolickiego
po Soborze Watykańskim II



Żydzi

w doktrynie

Kościoła katolickiego

po Soborze Watykańskim II

Seria wydawnicza *Sapientia* + pod redakcją
ks. Roberta Woźniaka i Andrzeja Zająca OFMConv

Gavin D'Costa

Żydzi

w doktrynie
Kościoła katolickiego
po Soborze Watykańskim II

*Przekład
Weronika Edmunds*



BRATNI ZEW
Wydawnictwo Franciszkanów

Dla Roschan

Tytuł oryginału: Catholic Doctrines on the Jewish People after Vatican II,
first edition by Gavin D'Costa
ISBN 978-01-9883-020-7
Copyright © 2019 Oxford University Press
Great Clarendon Street, Oxford, OX2 6DP, United Kingdom

© Copyright for the Polish edition by
BRATNI ZEŹ spółka z o.o.
Kraków 2022

ISBN 978-83-7485-450-4

Imprimi potest

L.dz. 507/2022, 19 października 2022, Kraków

Mariusz Koziół OFMConv

wikariusz prowincji

Redaktor prowadzący

Katarzyna Gorgoń

Redakcja

Magdalena Rząsa

Korekta

Justyna Techmańska

Fotografia autora

Archiwum prywatne autora



Wydawnictwo Franciszkanów
BRATNI ZEŹ spółka z o.o.
ul. Żółkiewskiego 14, 31-539 Kraków
tel. 12 428 32 40

Księgarnia internetowa
www.bratnizew.pl

Spis treści

Przedmowa	9
Podziękowania	17
1. Doktryna o nieodwołalnym przymierzu zawartym pomiędzy Bogiem a Żydami	19
Wstęp	19
Metodologia i autorytet Magisterium	31
Wypełnienie a supersesjonizm – dwa odrębne pojęcia? ...	54
Wnioski	62
2. Prawo rytualne – martwe i uśmiercające czy żywe i zyciodajne?	65
Wstęp	65
Bruce Marshall i jego opis problematyki katolickiej	67
Izrael według ciała a nieodwołalne przymierze zawarte z Żydami	68
Rozwiązanie Dylematu Marshalla przez przyjęcie stanowiska wypełnienia	118
Wnioski	126
3. Kościół a Ziemia Obiecana	129
Wstęp	129
Kluczowa terminologia odnosząca się do zadanego wcześniej pytania	138
Obietnica ziemi: względy biblijne	141
Hermeneutyka lektury Starego i Nowego Testamentu	143
Ziemia w Starym Testamencie	154
Świątynia jerozolimska i Jeruzalem	166
Ziemia w Starym Testamencie – ciąg dalszy	172

Ziemia w Nowym Testamencie	177
Żydzi w Apokalipsie św. Jana	186
Świątynia jerozolimska w Nowym Testamencie	191
Wnioski	197
4. Minimalistyczny katolicki syjonizm w Kościele katolickim – czy to możliwe?	199
Wstęp	199
Aktorzy na scenie	202
Kraj Izrael a dyplomacja watykańska	216
<i>Telos</i> katolickich nauk teologicznych odnośnie do ziemi	238
Wnioski	262
5. Czy katolicy powinni ewangelizować Żydów?	267
Wstęp	267
Terminologia	272
Dlaczego Kościół nie powinien kierować misji do Żydów	281
Krytyczna refleksja nad argumentacją	298
Żydowska <i>ecclesia</i> i hebrajscy katolicy – ich znaczenie	335
Wnioski	340
6. Wnioski z analizy posoborowej teologii dotyczącej Żydów	343
Źródła w języku polskim	347
Indeks osób	349

Przedmowa

Niniejsza publikacja opiera się na założeniu, że wszelkie materie doktrynalne oraz doktryny, których materia jest istotna, są niczym żywna gleba zawsze przynosząca owoce w postaci nowych doktryn. John Henry Newman nazwał ten fenomen rozwojem doktryny. Wyłożył on zasady, według których rozpoznać można prawdziwy jej rozwój oraz które chronią przed fałszywymi doktrynami działającymi niczym cyjanek potasu na funkcjonowanie ludzkiego ducha. Niemożliwe byłoby ustanowienie w 1950 roku dogmatu o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny, gdyby w 431 roku nie ustanowiony został dogmat theotokos, o Maryi Matce Boga. Tysiąc pięćset dziewiętnaście lat to bardzo długi czas na rozwój jednej doktryny. Obfitował on w kontrowersje i wyszukane teologiczne dysputy. Istotną rolę odegrały również powszechne praktyki, pobożność, polityka oraz prześladowania. Wziąwszy je wszystkie pod uwagę, Kościół publicznie obwieścił swoje stanowisko w danej materii. Obwieszczenie takie nie zamyka jednak tematu – raczej powoduje dalszą dyskusję i dalsze praktyki. Tak oto historia doktryny toczy się dalej i nie zakończy się prawdopodobnie do eschatonu.

Nadrzędna doktryna omawiana w niniejszej pracy swój początek w Kościele rzymskokatolickim wzięła w 1964 i 1965 roku z dwóch dokumentów sporządzonych przy okazji Soboru Watykańskiego II. Były to: Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen Gentium* (w szczególności pkt 16) oraz Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate* (pkt 4).

Obydwa dokumenty opierały się na cytatach z Biblii: nauczaniu św. Pawła zawartym w Liście do Rzymian. Zrodziły one

doktrynę głoszącą, że przymierze Boga, które zawarł ze swoim ludem, jest „nieodwołalne”, ponieważ Bóg nie cofa swoich obietnic i nie odbiera raz danych darów (Rz 11,29). Dwa tysiące lat upłynęło, nim doktryna ta wypłynęła na powierzchnię, stając się aktywna. Wydawało się również, iż była ona w dużej mierze sprzeczna z tradycją teologiczną. Następnie potrzeba było kolejnych szesnastu lat, by w 1980 roku, podczas sprawowania posługi przez papieża Jana Pawła II, pójść kolejny krok naprzód. Zmiana, która nastąpiła, dotyczyła zastosowania nauczania św. Pawła z Listu do Rzymian wobec współcześnie żyjącej społeczności żydowskiej. Od lat 80. ubiegłego stulecia aż po rok 2015 (rok zakończenia analizy dokumentów na potrzeby niniejszej publikacji) trwał proces rozwoju doktryny – zarówno poprzez autorytarne nauczanie Magisterium Kościoła (przy czym często w sposób mniej absolutystyczny), jak również na drodze żywiołowej debaty pomiędzy chrześcijańskimi oraz żydowskimi teologami. Powyższe wydarzenia nadały bieg kolejnym etapom dyskusji. Niniejsza publikacja zawiera analizę zarówno podstawowych doktryn, jak i trajektorii ich rozwoju. Wszelkie aspekty zostały gruntownie omówione. Niektóre doktryny są bardzo młode, podczas gdy inne są niemal tak stare, jak sam Kościół.

W pierwszym rozdziale podejmuję się analizy dwóch zagadnień, mianowicie sztuki czytania dokumentów sporządzanych przez Magisterium oraz charakterystyki doktryny począwszy od jej założeń poprzez proces rozwoju. Podaję założenia metodologiczne, stanowiące podstawę mojej pracy, które pokazują, jak misterne, złożone i niekiedy niepojęte są działania Magisterium. Odzwierciedlają niejako działanie samego Boga, którego podejmują się określać przez ustanawianie doktryn. Podczas gdy wydrukowanych zostało tyle słów, zaledwie nieliczne są drogocenne, jasne i zatwierdzone. Mimo wszystko uważam, że te zaliczające się do ostatniej kategorii wystarczą na potrzeby mojego zadania. Następnie mierzę się z kolejnym zagadnieniem. Magisterium naucza, iż przymierze zawarte z narodem żydowskim jest nieodwołalne, ponieważ Bóg jest wierny swym obietnicom. Obecnie

naucza również, że przymierze, o którym mowa w – jak to określiam – judaizmie rabinicznym (tradycje żydowskie powstałe po IV wieku, czerpiące z hebrajskiej Biblii oraz ustnego przekazu Tory), jest zarówno trwałe, jak i nietrwałe w judaizmie biblijnym (judaizm oparty na Biblii hebrajskiej/Starym Testamencie). Całkiem jak w chrześcijaństwie. Jeżeli owo nieodwołalne przymierze istnieje w judaizmie rabinicznym, to cóż dokładnie ono oznacza, nawet jeżeli jawić się może niczym krótki oddech zaczerpnięty w długiej historii prześladowań narodu żydowskiego? Pozostawiam otwartym niezmiernie trudne pytanie, mianowicie: do którego judaizmu się odnosimy, skoro sami Żydzi spierają się o to, na czym opiera się kontinuum religii żydowskiej? Wysuwam propozycję, iż należałoby przebadać przynajmniej trzy kolejne zagadnienia doktrynalne, by dotrzeć do znaczenia tych nowych nauk. Każde zagadnienie stanowi podstawę kolejnych rozdziałów. Można byłoby postawić wiele innych pytań i faktycznie tak też się stanie – jednak żywię przekonanie, że powyższe trzy, do których się odnoszę, są fundamentalne.

W rozdziale drugim rozprawiam się z pierwszym z nich: stawiam pytanie o wartość żydowskich rytuałów związanych z obrządkiem – modlitw oraz praktyk pobożnych Żydów, które, w ich przekonaniu, są wymagane przez Boga. W tradycji katolickiej zdaje się przeważać opinia ugruntowana przez dwóch znamienitych ojców Kościoła – świętych Augustyna i Akwinatę – iż żydowskie rytuały religijne są „martwe i uśmiercające”. Sobór Florencki (1431–1445) zdaje się co najmniej podążać za tym nauczaniem, jeżeli nie wprost je propagować. Obecnie Kościół katolicki naucza, że poprzez domniemanie są żywe i życiodajne. Czyżby Kościół po niemal sześciuset latach zaczął nauczać w sposób, który, zdawać się może, stoi w sprzeczności ze stanowiskiem jego wielkich doktorów i ojców? Zasadniczo jest to możliwe. Jednakże czy te nauki stoją również w sprzeczności z oficjalnymi, autorytarnymi naukami Magisterium Kościoła? Przeważnie odpowiedź na powyższe pytanie brzmi: nie. Jeżeli odbyte sobory prowadzą do głoszenia sprzecznych ze sobą nauk, wówczas należy przyrzeć się

uważnie samym fundamentom, na których opiera się autorytet Magisterium. W takim wypadku na szalę rzucone zostaje bardzo wiele. Historyczna uczciwość, uważna egzegeza oraz kontekstualizacja wcześniejszego nauczania stanowią podstawę rozstrzygnięcia takich dociekań. Udzielona odpowiedź analizowana jest również przez żydowskich uczonych, którzy nie są przywiązani do żadnych teorii ciągłości nauczania, zupełnie odwrotnie względem uczonych katolickich, którzy mogą mieć je na względzie, kiedy badają sprawy dotyczące się Magisterium. W tym rozdziale przedstawiam argumenty za tym, że nowe brzmienie nauki Kościoła stoi w prawdziwej doktrynalnej ciągłości z Magisterium. Jednakże zaznaczam, iż niedoktrynalne założenia, z których wyłania się ostateczna formuła doktryny, faktycznie różnią się od siebie. Pozwala to na lepsze zrozumienie napięć towarzyszących zgłębianiu się w powyższy temat. Rozdział drugi niejako przyznaje, iż Kościół katolicki może potwierdzić, że obrządku religijne Żydów są żywe i życiodajne, nie stojąc jednocześnie w doktrynalnej sprzeczności. Stawiam jednak kolejne pytania, jak na przykład: o które rytuały chodzi? Ofiary w trzeciej odbudowanej świątyni? Wszystkie święta żydowskie? W 2015 roku zaproponowana została teoria (bez znamion dogmatu), że poprzez te pobożne praktyki „Żydzi uczestniczą w Bożym zbawieniu”¹. Zagadnienie to zostanie rozwinięte w rozdziale piątym.

Treść rozdziałów trzeciego i czwartego jest nie mniej kontrowersyjna i niepokojąca. Badam w nich centralny element obietnicy danej Żydom przez Pana, mianowicie obietnicę ziemi. Jedną rzeczą jest stwierdzić, że przymierze z narodem żydowskim jest

¹ Komisja ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem, *„Bo dary łaski i wezwania Boże są nieodwołalne”* (Rz 11,29). *Refleksje o kwestiach teologicznych odnoszących się do relacji katolicko-żydowskich z okazji 50. rocznicy „Nostra aetate”* (rt. 4), 36. Od tego miejsca do końca publikacji: *Dary*, http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/chrstuni/relation-jews-docs/rc_pc_chrstuni_doc_20151210_ebraismo-nostra-aetate_en.html. Odwołania do wszelkich stron internetowych na stan z sierpnia 2018 roku.

„nieodwołalne”, natomiast zupełnie inną kwestią jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, jakie ma ono w takim razie znaczenie, jeśli mówimy o obietnicy ziemi danej im we władanie? W trzecim rozdziale przyglądam się naukom zawartym w Starym i Nowym Testamencie, pytając, czy obietnica ziemi pozostaje nadal nienaruszona w nowej perspektywie doktrynalnej, jaką prezentuje katolicyzm. Jak głosi Tradycja, fizyczne prawo do ziemi zostało przemienione w rzeczywistość duchową odziedziczoną przez Jezusa Chrystusa i jego Oblubienicę – Kościół. Konkretnie granice zostają więc zatarte. Z pomocą Papieskiej Komisji Biblijnej udało mi się ustalić, że z punktu widzenia katolickiej perspektywy biblijnej (bez wiążącego autorytetu doktryny) Boża obietnica ziemi dana Jego ludowi pozostaje nienaruszona jako nieodzowna część zawartego przymierza. Nowy Testament dyskretnie (ale jednak) nie zaprzecza temu twierdzeniu. Uzyskawszy powyższe wyjaśnienie oparte na gruncie biblijnym, idę o krok dalej. W rozdziale czwartym pytam: czy owa obietnica ziemi odnosi się do państwa Izrael ustanowionego w 1948 roku? Aby odnaleźć odpowiedź na powyższe pytanie, zagłębiam się w sztukę przewodzenia państwu w wykonaniu Stolicy Apostolskiej wraz z jej wielorakimi instytucjami. Przyglądam się również jej dyplomatycznej ostrożności, by spostrzec wynikający z tego, niezwykle delikatny w swej naturze, *telos*². *Telos* ten zawiera w sobie trzy stanowiska teologiczne. Pierwszym z nich jest przekonanie, że współczesny Izrael posiada duchową wartość w miłości Bożej, którą Bóg obdarza Żydów. Drugim jest fakt, że prawo ludu Bożego do ziemi musi zostać skonfrontowane ze sprawiedliwością w kontekście równie ważnych na gruncie prawnym roszczeń wysuwanych przez Palestyńczyków. Trzecim jest natomiast fakt, że zarówno Żydzi, jak i chrześcijanie oraz muzułmanie mają duchowe prawa względem Jeruzalem, które muszą być honorowane i chronione. Patrząc na tę równowagę, dotykamy pierwszego elementu, jaki się z niej wyłania, mianowicie stanowiska, które nazywam minimalistycznym

² *telos* (gr.) – ostateczny cel.

katolickim syjonizmem. Syjonizm nie ma tu nic wspólnego z politycznym syjonizmem. Przeciwnie – stosuję go, zachowując wierność biblijnemu zrozumieniu, w którym Bóg działa w przestrzeniach historycznej i czasowej poprzez ludzi oraz miejsca.

W rozdziale piątym stawiam czoło kolejnemu problematycznemu pytaniu doktrynalnemu: czy zbawcza rola Jezusa Chrystusa została podważona przez te nowe doktryny? Newman uśmiechnąłby się pod nosem, usłyszawszy takie pytanie. Żaden rozwój doktryny nie może podważyć tego, co nauczane jest z dogmatyczną pewnością poprzez długą historię i Tradycję. Jednym ze sposobów na uczynienie tego pytania jeszcze bardziej niewygodnym jest jego parafraza: czy należałoby podjąć się misji nawracania Żydów w myśl nauki Kościoła katolickiego, która głosi konieczność ewangelizowania wszystkich, którzy nie zostali ochrzczeni i nie znają Trójjedynego Boga? Frustrująca w swej naturze jest odpowiedź udzielona w 2015 roku przez samo Magisterium, któremu powierzono przełożenie nauczania Soboru na praktykę. Odnosząc się do kwestii żydowskiej, Magisterium oznajmiło, iż nie ma potrzeby wysyłania „instytucjonalnej misji” skierowanej do narodu żydowskiego³. Ostatni rozdział poświęcony został rozplątywaniu i interpretacji owych komunikatów. Udowadniam w nim, że nic nie podważa nieodwołalnego charakteru przymierza zawartego pomiędzy Bogiem a Żydami. Należy przyznać to z pokorą, radością i należnym szacunkiem. Jednakże z tej problematyki powoli wyłania się nowe rozumienie świadectwa. Jedynie hebrajski Kościół katolicki (który w powyższym dokumencie z 2015 roku nazwany jest „kościółem obrzezanych”⁴) może świadczyć i rozgłaszać pomiędzy Żydami niezagrażającą im dobrą nowinę o Jezusie Chrystusie. W sytuacji, w której Żydzi mieliby zostać katolikami, nie porzuciliby oni ani swych złożonych obietnic, ani obowiązków wynikających z bycia ludem Pierwszego Przymierza. Pozostaje kwestią nierozstrzygniętą, czy obowiązki te odnoszą się

³ *Dary*, 40.

⁴ *Dary*, 15.

również do innych nawróconych. Temat katolickich Żydów przeplata się przez całą treść niniejszej publikacji. Niezmiennie budzi on spore poruszenie i nie zawsze jest mile widziany w dialogu pomiędzy katolikami a Żydami, po części dlatego, że nawróceni Żydzi przeważnie postrzegani są jako apostaci. Tak oto uświadamiamy sobie złożoność omawianych kwestii w miarę zgłębiania się w naturę postawionych pytań.

W żadnym fragmencie nie twierdzę, że Magisterium Kościoła katolickiego popiera odpowiedzi, które zostały przeze mnie udzielone. Raczej opowiadam się za stanowiskiem, iż autorytarne i nie-autorytarne nauczanie Magisterium i jego organów otwiera drogi, które mogą zostać zinterpretowane jako wskazujące na możliwe rozwiązania przeze mnie prezentowane. Kwestię tę rozsądzi jedynie czas i teologiczna debata.

Rozdział szósty poświęcony został usystematyzowaniu pozytywnych odkryć dokonanych w niniejszej publikacji na drodze analizy. Jest on najbardziej namacalnym krokiem w kierunku odkrycia przez Kościół katolicki swej własnej, eklezjalnej natury, która sama sobie stawia wymagające pytania. Jednocześnie daje on możliwość powolnego otwarcia się na bardziej skruszoną, pokorną, pozytywną i chętną nauki postawę w relacjach z narodem żydowskim, pamiętając, że judaizm wywodzi się z Boskiego źródła żywiącego również Kościół katolicki. Jeżeli Oblubienica Chrystusa nie zdoła rozpoznać Bożych działań widocznych w judaizmie, wówczas nie zdoła poznać samej siebie.

Podziękowania

Moje podziękowania kieruję w stronę funduszu Leverhulme Trust – to dzięki ich wsparciu finansowemu miałem możliwość napisania niniejszej pracy. Ponadto dziękuję mojej uczelni, Uniwersytetowi w Bristolu, która pomogła zorganizować mój czas tak, by dać mi przestrzeń do pracy nad manuskrytem.

Tom Perridge, mój redaktor, stanowił dla mnie ogromne wsparcie, działając z ramienia Oxford University Press. W późniejszych etapach pracy dołączyli do niego Karen Raith oraz John Smallman.

W napisaniu niniejszej publikacji pomogło mi wielu przyjaciół i znajomych, którzy dyskutowali ze mną i komentowali szkice kolejnych rozdziałów. Poniższe osoby darzę szczególną wdzięcznością: rabin dr Jonathan Allen, dr Jon Balserak, rabin dr Tony Bayfield, kard. Karl Josef Becker SJ, prof. Karma Ben-Johanan, prof. Darrell L. Bock, dr Jonathan Campbell, prof. Philip A. Cunningham, Beryl De Stone, Roshan De Stone, Sachin De Stone, Bishara Ebeid, dr Elena Procaro-Foley, dr Sven Ensminger, prof. Douglas Farrow, dr Richard Harvey, ks. dr William Goldin, dr Adam Gregerman, prof. Gregor Maria Hoff, dr Edward Kessler, rabin dr Mark Kinzer, prof. Ruth Langer, prof. Matthew Levering, pastor dr Antoine Levy OP, prof. Amy Jill Levine, ks. dr David Marshall, prof. Bruce Marshall, prof. Gerald McDermott, abp Kevin McDonald, prof. Marianne Moyaert, ks. Patrick Morrow, David Moss, ks. dr David M. Neuhaus SJ, prof. Trent Pomplun, dr Joshua Ralston, dr Rusty Reno, dr Jen Rosner, ks. dr Bede Rowe, ks. dr Christian Rutishauser, Jasmine Sayany, dr Fayda Shapiro, prof. Richard Kendall Soulen,

ks. dr Richard Sudworth, Emma Szewcizak-Harris, dr Matthew Tapie, ks. Dom Henry Wansbrough OSB, ks. dr Thomas Weinandy oraz ks. dr Thomas Joseph White OP. Alexander Bellew, dr Isaac Chenchiah, dr Lawrence Feingold, rabin dr Eugene B. Korn oraz ks. Patrick Morrow zasługują na szczególne podziękowania za przeczytanie całości manuskryptu i podzielenie się swoimi nadzwyczaj pomocnymi uwagami.

Moje koleżanki i koledzy z wydziału Religii i Teologii na Uniwersytecie w Bristolu stworzyli dla mnie niezwykle ciepłe, wspierające i inspirujące środowisko do pracy nad niniejszą publikacją. Podobne zrozumienie spotkało mnie ze strony katolickiego duszpasterstwa w Bristolu oraz katedry w Clifton – moich dwóch wspólnot kościelnych. Ojcowie Bosco, Rupert i Christopher z diecezji Clifton – dziękuję.

Moja siostra Kitty i mama Lucy stanowiły niezwykle wsparcie. Moja żona Beryl oraz dzieci Roshan i Sachin stanowili niewyczerpane źródło dobrych rozmów i wsparcia. Szczególną pomoc otrzymałem od mojej córki, Roshan, która przeczytała kilka szkiców rozdziałów i podzieliła się swoimi uwagami oraz pomogła mi stworzyć indeks i bibliografię. To również ona zaprojektowała i stworzyła okładkę. Praca z nią była wyjątkowym, niespodziewanym przywilejem. To jej pragnę zadedykować niniejszą publikację.

1

Doktryna o nieodwołalnym przymierzu zawartym pomiędzy Bogiem a Żydami

Wstęp

W centrum niniejszej publikacji znajduje się jedno pytanie. Skoro Kościół katolicki naucza, że przymierze zawarte przez Boga z Jego ludem, Żydami, jest nieodwołalne, co to wówczas oznacza dla teologii katolickiej w związku z narodem żydowskim? Pytanie to zakłada, że Kościół katolicki szerzy taką właśnie naukę, z czym się zgadzam. Poniżej uzasadnię swoje stanowisko.

Od IV wieku stosunek do trzech pytań doktrynalnych wypływających z założenia, że przymierze zawarte z Żydami zostało przerwane, począł się rozwijać w głównym nurcie kultury teologicznej. Żydzi zostali wyrugowani, co rozumiano w ten sposób, że przymierze zawarte z nimi przez Boga stało się puste i przestało istnieć. Dary i obietnice dane przez Boga Izraelowi zostały przeniesione na Nowy Izrael – Kościół. Stary Izrael został opuszczony, ponieważ Żydzi nie pozostali wierni swojemu przymierzemu, odrzuciwszy Mesjasza. Jednakże, z punktu widzenia chrześcijańskiej teologii, dalsze istnienie Żydów wciąż miało uzasadnienie. Ich postrzeżenie nie było całkiem negatywne. Począwszy od św. Augustyna, cała tradycja głównego nurtu obfitowała w teorie mające potwierdzić, że istnienie narodu żydowskiego mimowolnie

świadczyło o prawdziwości tego, co głosili chrześcijanie⁵. Z tego też powodu Żydzi mieli specjalne miejsce w historii zbawienia, pomimo ukarania przez Boga za swoją niewierność. Chrześcijanie traktowali ich ze wzdrgadą, której nasilenie zmieniało się z biegiem czasu, przybierając niekiedy formę prześladowań, chociaż można również odnotować postawy szacunku⁶.

Jak wówczas brzmiały owe trzy doktrynalne pytania, których odpowiedzi prowadziły do konkluzji, że przymierze zawarte z Żydami zostało zerwane?

Pierwsze z nich tyczyło się rytuałów związanych z obrzędkiem, które funkcjonowały wśród Żydów⁷. Argumentacja wyglądała mniej więcej w następujący sposób: skoro Żydzi byli winni morderstwa Boga, to zasługiwali na karę adekwatną do wagi popełnionej zbrodni. Pierwszą konsekwencją popełnionej przez nich zbrodni było to, iż są przeklęci. Ich religia jest pusta i w zasadzie nieistniejąca. Rytuały religijne przez nich praktykowane były postrzegane jako próżne, skoro w osobie Jezusa pojawił się Mesjasz,

⁵ Patrz: szczegółowe badania przeprowadzone przez L.A. Unterseher, *The Mark of Cain and the Jews: Augustine's Theology of Jews and Judaism* (Piscataway, NJ: Gorgias Press, 2009) oraz P. Fredriksen, *Augustine and the Jews: A Christian Defense of Jews and Judaism*, wyd. II (New Haven; London: Yale University Press, 2010). Próba analizy licznych dzieł św. Augustyna i Akwinaty w tym temacie wykracza poza moje możliwości.

⁶ Patrz: E.H. Flannery, *The Anguish of the Jews: Twenty-Three Centuries of Antisemitism* (New York: Paulist Press, 1985).

⁷ Rozróżnienie na „prawa rytualne” pochodzi od Akwinaty i jego trójrozdzielnego rozróżnienia pomiędzy trzema aspektami Prawa Możeszowego. Akwinata w swojej *Summa Theologica* (św. Tomasz z Akwinu, *Suma Teologiczna*, tł. i komentarz o. P. Bełch OP, tom 13, wydaw. Katolicki Ośrodek Wydawniczy Veritas) w Zagadnieniu 99, Art. 4, dowodzi, że: „W myśl tego należy wymienić trzy przykazania starego prawa: mianowicie moralne, które opierają się na prawach natury; obrzędowe, które uszczegóławiają sprawy kultu Bożego; i sędownicze, które są uszczegółowieniami sprawiedliwości, jakiej należy przestrzegać między ludźmi”. Powyższy zabieg jest stosowany w heurystyce i pozwala oddzielić poszczególne aspekty pytania. Zabieg ten nie musi być koniecznym akceptowany przez myślicieli żydowskich, zarówno przeszłych, jak i obecnych.

na przyjście którego owe rytuały były ukierunkowane. Modlitwy, których treść tyczyła się nadejścia Zbawiciela, pozbawione zostały celowości po Jego przyjściu. W gruncie rzeczy ich odmawianie stanowiło formę herezji, ponieważ przeczyły one prawdzie o mesjanicznym posłannictwie Jezusa. Zniszczenie świątyni w roku 70 n.e. było znakiem „końca” religii żydowskiej. Pomimo tego obrzędy sprawowane przez Żydów honorowały wagę Starego Testamentu⁸, jak również publicznie wskazywały na nadzieję upatrywaną w przyjściu Mesjasza – nadzieję, która zrealizowała się w osobie Jezusa Chrystusa. Nauczanie o bezcelowości sprawowanych przez Żydów rytuałów zostało sformułowane przez św. Augustyna i poparte naukami Akwinaty, który obwarował je wieloma skomplikowanymi klauzulami, jak przystoi tak wielkim teologom. Akwinata nauczał, że ceremonie żydowskie są martwe (*mortua*) i uśmiercające (*mortifera*). Owe założenia zostały ugruntowane w oficjalnej nauce Kościoła katolickiego podczas soboru we Florencji, konkretnie w bulli *Cantate Domino* (1442).

Mniej więcej pięćset lat później Sobór Watykański II (1963–1965) rozpoczął ponowną ocenę zarzutu zabójstwa Boga w kategoriach nauki Soboru⁹. Sygnał alternatywnego rozumienia powyższego zarzutu został zapisany już w księdze *Catechismus Romanus* (1566), często zwanej *Katechizmem Trydenckim*, z uwagi na fakt, że jej powstanie zostało zainicjowane podczas Soboru Trydenckiego (1562). *Katechizm* wprawdzie uznawał, że w sensie historycznym to Żydzi ukrzyżowali Jezusa, jednak nauczał jednocześnie, że „głównym powodem” ukrzyżowania był „grzech pierworodny, który dziedziczony jest od rodziców,

⁸ Utrzymuję nazwę „Stary Testament”, gdyż funkcjonuje ona w oficjalnych dokumentach katolickich. Nie stosuję go w sposób pejoratywny.

⁹ Szczegółowe sprawozdanie stanowiska Soboru w tej materii znajduje się w następujących pozycjach: J.M. Oesterreicher, *The New Encounter: Between Christians and Jews* (New York: Philosophical Library, 1986) oraz A. Bea, *The Church and the Jewish People. A Commentary on the Second Vatican Council's Declaration on the Relation of the Church to Non-Christian Religions*, transl. P. Loretz (London: Geoffrey Chapman, 1966).

a następnie wszelkie grzechy, które ludzkość popełniła do obecnego momentu, jak również te, które zostaną popełnione do końca czasów”. *Katechizm* argumentował, że grzechy „jawią się cięższymi w naszym przypadku, niż Żydów, gdyż ci ostatni, jak mówił sam Apostoł, gdyby bowiem pojęli [mądrość ukrytą], nie ukrzyżowaliby Pana chwały” (1Kor 2,8). „Lecz my znając Go wyznaniem, a zapierając Go się uczynkami, niejakiem sposobem gwałtem się na Niego porywamy”¹⁰.

Sobór Watykański II w swojej Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*, 4 (1965) zrobił kolejny krok ku zakończeniu kojarzenia zabójstwa Boga z wszystkimi Żydami żyjącymi za czasów Jezusa oraz z ich kolejnymi pokoleniami, które narodziły się od tamtego momentu do czasów współczesnych.

Owszem, to żydowskie władze oraz ci, którzy podążali za ich namowami, naciskali na ukrzyżowanie Chrystusa, jednak to, co wydarzyło się podczas Jego męki, nie może stanowić zarzutu w stosunku do wszystkich Żydów bez wyjątku, zarówno współczesnych Jezusowi, jak i współczesnych nam. Chociaż Kościół jest nowym Ludem Bożym, nie należy przedstawiać Żydów jako odrzuconych ani jako przeklętych przez Boga, rzekomo na podstawie Pisma Świętego¹¹.

Powyższe stwierdzenie zaprezentowało bardziej szczegółową interpretację słów zawartych w Ewangeliu, a wykrzyczanych przez „tłum” w opisie Męki Pańskiej. Agresja w stosunku do Żydów, której wybuchy następowały po misterium Wielkiej Nocy, jest bardzo dobrze udokumentowana. Ostatecznie wielu wierzyło, że Żydzi sami na siebie rzucili klątwę, wołając: „Krew jego na nas i na dzieci

¹⁰ Polskie tłumaczenie *Catechismus Romanus: Katechizm rzymski*, tł. W. Kluczborski, Kraków 1789, arch. Biblioteki Jagiellońskiej, starodruk NDIGSTDR020081, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/416653/edition/392278/content?ref=desc>.

¹¹ Polskie tłumaczenie *Nostra aetate* dostępne na stronie Polskiego Towarzystwa Mariologicznego, <http://ptm.rel.pl/files/swii/167-nostra-aetate.pdf>.

nasze!” (Mt 27,25)¹². Po Soborze Watykańskim II słowa te nie mogły być dłużej przypisywane samym tylko synom Izraela. Przyznano, że zdjęcie z Żydów ciężącego na nich zarzutu zabójstwa Boga miałyby reperkusje w postrzeganiu narodu żydowskiego w dzisiejszych czasach. Jeżeli nie byli oni „odrzućeni i przekłęci”, to kim właściwie byli? *Nostra aetate* udziela na powyższe pytanie takiej samej odpowiedzi, jak wcześniejszy i bardziej autorytatywny fragment dokumentu soborowego Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* (1964), 16:

Przed wszystkim więc naród, który pierwszy otrzymał przymierze i obietnice i z którego narodził się Chrystus wedle ciała (Rz 9,4–5), lud dzięki wybraniu szczególnie umiłowany ze względu na przodków, albowiem Bóg nie żałuje darów i wezwania (Rz 11,28–29).

Żydzi są „szczególnie umiłowani przez Boga” wedle argumentacji przedstawionej przez św. Pawła: Bóg nie żałuje darów i wezwania. Obiecuje być wiernym swemu ludowi, a dary, które im ofiarowuje, stanowią o Jego przymierzu z nim zawartym. Do tego właśnie cytatu, który znaleźć można w Liście do Rzymian (Rz 11,28–29), odnosi się *Nostra aetate*. Fraza ta stanie się następnie tytułem dokumentu rocznicowego sporządzonego w 2015 roku przez Komisję ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem: „*Bo dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne*” (Rz 11,29). *Refleksje o kwestiach teologicznych odnoszących się do relacji katolicko-żydowskich z okazji 50. rocznicy „Nostra aetate”* (art. 4)¹³ (od tego momentu przez resztę dokumentu zapisywany w skrócie: *Dary*). Formułujące się nauczanie Kościoła katolickiego opierało się na powolnym, głębszym rozumieniu Pisma.

Chociaż jasne było, że Sobór odrzucił zarzut zabójstwa Boga jako niezaprzeczalnej winy ciężącej na całym narodzie żydowskim,

¹² Cytaty z Pisma Świętego za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, wyd. 4, <https://biblia.deon.pl/>.

¹³ Polskie tłumaczenie za: <https://papiez.wiara.pl/doc/2926520.Bo-dary-laski-i-wezwanie-Boze-sa-nieodwolalne-Rz-11-29/3#Par3>.

to teologicznemu statusowi współcześnie żyjących Żydów należących do zdefiniowanego przez mnie judaizmu rabinicznego było w brzmieniu dokumentów soborowych daleko od jednoznaczności. W materii tej rozpoczęła się dość spora debata. Niektórzy teolodzy argumentowali, że Sobór nie zastosował nauk św. Pawła do judaizmu rabinicznego, a tylko do biblijnego, podczas gdy inni twierdzili, że zastosowanie do pierwszego było domniemane, jednak jasne¹⁴. Dopiero w 1980 roku papież Jan Paweł II zastosował werset 29 z rozdziału 11 Listu do Rzymian w stosunku do zgromadzonych dygnitarzy żydowskich w leżącej w Niemczech Moguncji. Od tego momentu takie nauczanie zostało powtórzone w dwóch następujących po sobie pontyfikatach (papieży Benedykta XVI i Franciszka), w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, jak również w licznych dokumentach sporządzonych przez Komisję ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem. Myśl tę rozwinę poniżej. Komisja wyjaśniła również, że owo nauczanie nie pojawiło się w „nadinterpretowanych” dokumentach soborowych, ale swój początek wzięło w przemówieniu papieża w 1980 roku¹⁵.

¹⁴ Patrz: G. D’Costa, *Vatican II: Catholic Doctrines on Jews and Muslims* (Oxford: Oxford University Press, 2014), s. 122–151; Ad ostatnie patrz np. M. McGarry, *Can Catholics Make an Exception? Jews and the New Evangelization*, 1994; M. Moyaert, D. Pollefeyt, *Israel and the Church: Fulfilment beyond Supersessionism*, w: *Never Revoked: Nostra Aetate as Ongoing Challenge for Jewish-Christian Dialogue*, eds. M. Moyaert, D. Pollefeyt (Leuven; Walpole, Mass.: Peeters, 2010), s. 159–185, wraz z notą 123. autorstwa G. D’Costy, tamże, zawiera dalsze odwołania do bibliografii.

¹⁵ *Dary*, 39. Ponieważ tekst soborowy był tak wielkim przełomem teologicznym, nierzadko był nadinterpretowany i odczytywano w nim rzeczy, których on w istocie nie zawiera. Ważnym przykładem nadinterpretacji jest twierdzenie, że przymierze, które Bóg zawarł ze swoim ludem, Izraelem, trwa nadal i nigdy nie zostało unieważnione. Chociaż powyższe twierdzenie jest prawdziwe, to nie można go zastosować bezpośrednio do *Nostra aetate* (nr 4). Stanowisko to zostało pierwotnie zaprezentowane z całą jasnością przez św. Jana Pawła II, kiedy podczas spotkania z reprezentantami Żydów w Moguncji 12 listopada 1980 roku powiedział, że „Stare Przymierze nigdy nie zostało cofnięte przez Boga”.

Skoro przymierze zawarte z Żydami jest nieodwołalne, to czy oznacza to, że niemal tysiąc sześćset lat nauczania katolickiej tradycji teologicznej głównego nurtu o żydowskich rytuałach religijnych zostało kompletnie obalone? Ponadto, skoro inne teologiczne tradycje były pośrednio lub bezpośrednio obecne w oficjalnym nauczaniu soborowym, jak miało to miejsce podczas Soboru Laterańskiego II (1139) oraz Soboru Florenckiego (1441), czy owo nauczanie w ogóle może zostać obalone przez późniejszy sobór, skoro zawierało ono materię doktrynalną? Po Soborze Watykańskim II niewielka grupa katolików bała się, że tak dalece posunięte przyjazne gesty uczynione przez Sobór wobec Żydów podważały autorytet nauk wypływających z wcześniejszych soborów. Dowiedzieli oni, że Sobór Trydencki wyraźnie nauczał, iż Żydzi byli przekłęci, a ich rytuały religijne martwe i niosące śmierć¹⁶. Owa grupa katolików, która ostatecznie dała początek nowej schizmie, podała w wątpliwość autorytet wszystkich papieży po Pawle VI, który przewodził głównej części Soboru Watykańskiego II. Powyższe pytanie jest po pierwsze w głównej mierze wewnętrznym pytaniem doktrynalnym, a po drugie – ważnym pytaniem w odniesieniu do relacji katolicko-żydowskich.

Drugie pytanie doktrynalne, nad którym pochylałam się w niniejszej publikacji, czasem widziane jest jako niezwiązane z żadną doktryną. Osobiście jestem jednak przekonany, że tak właśnie jest. Opiera się ono na Piśmie Świętym i można zastosować je względem rzeczywistości postbiblijnej.

Mówi nam ono o tym, kim jest Bóg i w jaki sposób działa. Owo pytanie dotyczy obietnic i przymierza, jakie wywierają na ziemi, oraz Izraela jako ziemi dla ludu Bożego. Stara argumentacja wyglądała mniej więcej w następujący sposób: skoro Żydzi opuścili swojego Mesjasza, Jezusa Chrystusa, to są przekłęci. Jeden z elementów owej klątwy odnosił się do innego aspektu obietnicy

¹⁶ Patrz np. M. Lefebvre, *I Accuse the Council!*, transl. J. Pizat de Lys, wyd. II (Kansas City, MO: Angelus Press, 1998); M. Davies, *Pope John's Council* (Kansas City, Mo.: Angelus Press, 1977).

danej przy okazji przymierza, mianowicie do ziemi. Niedługo po zniszczeniu świątyni w roku 70 n.e. rozpoczęła się migracja Żydów, która została „dokończona” w roku 132 n.e., po drugiej rewolcie żydowskiej, zdecydowanie stłamszonej przez Hadriana. Wygnał on Żydów z Jeruzalem i zabronił im do niego wracać. Tradycja związana z klątwą była domniemana już w Księdze Rodzaju (Rdz 4, 11–16) w historii Kaina ukaranego za niechlubne morderstwo swojego brata Abla. Został on przeklęty: „Tułaczem i zbiegiem będziesz na ziemi!”. Podobna klątwa rzucona została na nieposłusznych Żydów w Księdze Ozeasza 9,17: „Mój Bóg ich odrzuci, gdyż Go nie słuchali: błąkać się będą między narodami”. Tradycję błąkającego się narodu żydowskiego można prześledzić na przestrzeni całej historii chrześcijaństwa. Została jednak ona ugruntowana w średniowieczu i przybrała wiele wersji w zależności od regionu¹⁷. Wszystkie opierały się na założeniu, że Żydzi trwale utracili swoją ziemię.

Po Holokauście/Szoah, kiedy bezpieczeństwo Żydów w Europie zostało odebrane przez zadany mu śmiercionośny cios, przedwojenny i głównie świecki nurt syjonizmu nabrał wiatru w żagle. Pamiętając ogromne cierpienie narodu żydowskiego podczas Holokaustu, bardziej religijni Żydzi jednoczyli się z ruchem syjonistycznym. Historia jest skomplikowana i przefiltrowana przez kilka różnych perspektyw (marksistowską, nacjonalistyczną, świeckich Żydów, religijnych Żydów, chrześcijańskiego syjonizmu, chrześcijańskiego supersesjonizmu). Wersje przekazywane przez chrześcijańskich syjonistów były podwaliną pod ustanowienie państwa Izrael¹⁸. Nie zagłębiając się w trudne historyczne

¹⁷ Patrz np. A. Matter, *Wandering to the End: The Medieval Christian Context to the Wandering Jew*, in *Transforming Relations: Essays on Jews and Christians throughout History in Honor of Michael A. Signer*, red. F.T. Harkins (Notre Dame, Ind.: University of Notre Dame Press, 2010), s. 224–240.

¹⁸ Interesujące omówienie różniących się konstruktywnych narracji znaleźć można w: S. Sand, *The Invention of the Land of Israel: From Holy Land to Homeland*, transl. G. Forman (London: Verso, 2014).

kwestie przyczynowości oraz międzynarodowe kwestie prawne stojące za ustanowieniem państwa Izrael w 1948 roku (legitymowanym przez Deklarację Narodów Zjednoczonych z 1947 roku), stajemy przed faktem ustanowienia ojczyzny dla Żydów w ich własnym państwie, które gwarantowało miejsce dla Arabów i osób pochodzenia innego niż żydowskie. Wraz z nim po raz kolejny powróciła kwestia obietnicy ziemi zawartej w Biblii. Powróciła ona w momencie, kiedy kościoły, włącznie z Kościołem katolickim, zaczęły ponownie wczytywać się w słowa zapisane przez św. Pawła i w swoje własne, wczesne podania. Powróciła ona w momencie, kiedy grupy protestantów radowały się z ustanowienia państwa Izrael i upatrywały w tym fakcie zapowiedzi czasów ostatecznych. Wiele z tych grup zachowywało się również agresywnie w stosunku do Palestyńczyków, którzy rościli prawa do tej samej ziemi. Niezmiernie trudno jest oddzielić od siebie kwestie teologiczne i polityczne.

Pytanie doktrynalne zawarte w powyżej naszkicowanym problemie brzmi następująco: skoro ziemia była częścią przymierza zawartego przez Boga z Jego ludem, Żydami, czy oznacza to, że obietnica ziemi jest wciąż aktualna (mając na uwadze fakt, że przymierze zawarte przez Boga jest nieodwołalne)?

Jest to doktrynalne pytanie oparte na naukach zawartych w Biblii. Jeżeli w istocie obietnica ta jest nadal aktualna, to czy odnosi się również do postbiblijnego ludu Izraela (ustanowionego w 1948 roku)? Powyższe pytanie wpływa na kwestię zastosowania nauk doktrynalnych. Kościół katolicki balansował w tym temacie na bardzo cienkiej granicy, która była jednocześnie niezwykle niejednoznaczna. Zanim rozwinięte zostało jego doktrynalne nauczanie na temat przymierza, Kościół z całą stanowczością odrzucał wszelkie formy syjonizmu, jako że do nich należały od tego momentu obietnice i przymierza. Po Soborze Watykańskim II Kościół powoli zaczął akceptować prawa Izraela do istnienia w tandemie z prawnymi roszczeniami Palestyńczyków do swojej ziemi. W sposób ostrożny i łagodny unikał on też bezpośredniej odpowiedzi w kwestiach teologicznych. Działo się tak po części

dlatego, że to bardzo trudne teologiczne zagadnienie, a po części dlatego, że polityczny grunt, na którym osadzony jest problem, przypomina pole minowe. W przypadku pozytywnej odpowiedzi agresja wschodnich Kościołów, Palestyńczyków oraz Arabów byłaby potężna. W przypadku odpowiedzi negatywnej podobna agresja i znaczne rozczarowanie narodziłoby się po stronie żydowskiej. Nie zmienia to faktu, że doktrynalne pytanie nie zniknie niczym kamfora. Tak więc czy państwo Izrael odnosi się do obietnicy ziemi złożonej ludowi żydowskiemu? „Tak”, „nie”, czy „nie wiadomo” są po stokroć lepsze niż milczenie w tej kwestii.

Trzecie pytanie doktrynalne omawiane w niniejszej publikacji dotyczy się misji. W Ewangelii według św. Mateusza 10,5–6, Jezus mówi do dwunastu apostołów: „Nie idźcie do pogan i nie wstępujcie do żadnego miasta samarytańskiego! Idźcie raczej do owiec, które poginęły z domu Izraela”. Inny tekst nowotestamentalny potwierdza nauczanie Jezusa o powszechnej misji: „I rzekł do nich: «Idźcie na cały świat [*kosmon*] i głosście Ewangelię [*euan-gelion*] wszelkiemu stworzeniu [*ktisei*]!»” (Mk 16,15). Za obydwiema tradycjami stoi bardziej pierwotna, która postrzegana jest jako centralny dogmat katolicki (doktryna oficjalnie przyjmowana jako niepodważalna): Jezus Chrystus jest zbawicielem świata, zesłanym przez Boga na odkupienie wszelkiego stworzenia.

Jednakże, skoro przymierze zawarte z Żydami jest nieodwołalne, to czy misja narodu żydowskiego jest ciągle aktualna? Jeżeli prawdziwy Bóg towarzyszył swojemu ludowi, nieodwołalnie oddając się mu poprzez swoją miłość wyrażoną przymierzem, to czy są to ludzie, którzy znajdują się w potrzebie poznania prawdziwego Boga? Wielbili oni prawdziwego Boga przed Jezusem Chrystusem i po Jego przyjściu. Podczas Soboru Watykańskiego II, w dokumencie zatytułowanym *Ad gentes*, co w dosłownym tłumaczeniu oznacza „Do pogan” (Dekret o Misyjnej Działalności Kościoła *Ad gentes*, 1965), znajdujemy wezwanie do sprawowania powszechnej misji. Są jednak teolodzy, którzy argumentują, że wezwanie to skierowane było tylko do pogan, jak wskazuje na to sam tytuł dokumentu, a nie do Żydów. Twierdzą oni, że Sobór nie skierował

żadnego wezwania do ewangelizacji Żydów. W rzeczy samej, Sobór zdecydował się wykreślić zdanie dotyczące się powyższej problematyki, które znalazło się w jednym z wcześniejszych szkiców *Nostra aetate*, a do którego ojcowie zgłaszali duże zastrzeżenia¹⁹. Dokument z 2015 roku, *Dary*, wreszcie wyraźnie stawiał czoło powyższemu problemowi. Zrobił to w następujących słowach:

Kościół musi zatem postrzegać ewangelizację Żydów, którzy wierzą w jednego Boga, w sposób odmienny od ewangelizacji skierowanej do ludzi innych religii i światopoglądów.

W praktyce oznacza to, że Kościół katolicki nie prowadzi, ani nie popiera żadnej konkretnej instytucjonalnej pracy misyjnej skierowanej ku Żydom. [...] Istnieje zasadnicze odrzucenie instytucjonalnej misji skierowanej wobec wyznawców judaizmu [...]”²⁰.

Nie sztuką jest przewidzieć, że słowa te królowały w nagłówkach prasy amerykańskiej i izraelskiej. Artykuł napisany w „The New York Times” miał tytuł: „Komunikat Watykanu mówi, że katolicy nie powinni próbować nawracać Żydów”²¹. Natomiast „The Times of Israel” wydrukował artykuł z następującym nagłówkiem: „Watykan wzywa katolików do zaprzestania prób nawracania Żydów. Deklaracja zapewnia, że Żydzi mogą zostać zbawieni bez konieczności zmiany praktykowanej religii i zachęca chrześcijan do współpracy w przeciwdziałaniu antysemityzmowi”²². Kwestia zbawienia Żydów bez konieczności nawrócenia wypłynęła z *Darów*, w których czytamy: „Z teologicznego punktu widzenia nie ma żadnych wątpliwości, że Żydzi są uczestnikami Bożego

¹⁹ Patrz: G. Miccoli, *Two Sensitive Issues: Religious Freedom and the Jews, in History of Vatican II. Vol. 4. Church as Communion: Third Period and Intersession, September 1964–September 1965*, red. G. Alberigo, J.A. Komonchak (Maryknoll, NY: Orbis, 2003), s. 95–194.

²⁰ *Dary*, 39.

²¹ Artykuł z 10 grudnia 2015 roku, <https://www.nytimes.com/2015/12/11/world/europe/vatican-says-catholics-should-not-try-to-convert-jews.html>.

²² <https://www.timesofisrael.com/catholic-theologians-say-jews-can-be-saved-without-converting/>.

zbawienia [...]”²³. Katolicycy teolodzy, którzy zgadzali się z powyższymi tytułami prasowymi, utrzymywali, że skoro przymierze zostało zawarte pomiędzy Żydami a prawdziwym, żywym Bogiem, ojcem Jezusa Chrystusa, Izrael powinien być traktowany jako „wyjątek” od reguły nawracania ludzi i narodów²⁴. Dlatego też w powyższej dyspacie dotykamy dwóch materii doktrynalnych. Po pierwsze – zbawczej skuteczności Jezusa Chrystusa, a po drugie – misji nawracania wszystkich ludzi. Jeżeli Żydzi mogą zostać zbawieni, wyznając judaizm, to wydaje się, iż następna doktryna została obalona. Czy jest to kolejne odejście od dziedzictwa wiary?²⁵

To właśnie wokół tych zagadnień oscylować będzie treść niniejszej pracy. Pierwsze z nich, dotyczące żydowskich rytuałów religijnych, zostało omówione szerzej w rozdziale drugim. Kolejne, dotyczące się kwestii ziemi, zostało rozpatrzone w rozdziałach trzecim i czwartym. Natomiast kwestia misji skierowanej do niechrześcijan znalazła swoje miejsce w rozdziale piątym. W pozostałej części niniejszego rozdziału podejmę próbę wyjaśnienia, że Kościół katolicki w istocie naucza, że przymierze zawarte przez Boga z Żydami jest *de facto* nieodwołalne. Argumentuję również, że odnosi się ono do judaizmu rabinicznego. Jednak zanim przejdę do tego tematu, chcę skreślić kilka słów na temat różnych typów dokumentów sporządzanych przez Magisterium, które będę analizował. Z ich treści wynika nauka Kościoła katolickiego, to, w jakim stopniu jest autorytarna oraz jakie drogi prowadzą do możliwych odpowiedzi na powstałe pytania.

²³ Dary, 36.

²⁴ M. McGarry, *Can Catholics Make an Exception?*, dz. cyt.

²⁵ Ci, którzy należeli do schizmy, już cytowali – patrz powyżej: s. 4 nr 12, *For Catholics*, patrz np. W.B. Goldin, *St. Thomas Aquinas and Super-sessionism: A Contextual Study and Doctrinal Application* (Angelicum, Rome: PhD Thesis, 2017); D. Farrow, *Theological Negotiations: Proposals in Soteriology and Anthropology* (Grand Rapids, Mich.: Baker Academic, 2018), patrz rozdz.: *For the Jew First*. Patrz: interesujące schizmatyczne zaprezentowanie problemu, <https://novusordowatch.org/2015/12/the-kosher-church/>.

Dwa fakty sprawiają, że książka D’Costy jest pozycją z gatunku *must read* dla każdego, komu leży na sercu nie tylko dobro własnego Kościoła lokalnego, ale Kościoła jako Ciała Chrystusa w ogóle. Pierwszym jest nawiązanie i prowadzenie trudnego dialogu chrześcijańsko-żydowskiego zapoczątkowanego przez soborową deklarację *Nostra aetate* ponad pół wieku temu. Drugim – coraz większa obecność w Kościele tych, którzy sami siebie określają *Ecclesia de circumcissione*.

Dlaczego przymierze Boga z Izraelem jest wciąż aktualne? Czy rytuały judaizmu rabinicznego są ważne w drodze ku zbawieniu? Czy powstanie państwa Izrael to realizacja obietnicy ziemi, obietnicy danej przez Stwórcę narodowi wybranemu? Misja wśród Żydów – tak czy nie? To tylko niektóre pytania, z którymi zmagają się Autor na kartach tej książki. A do tych zmagają zaprasza Czytelnika.

ks. prof. dr hab. Mariusz Rosik

Współpraca:



Cena 69.90 zł

ISBN 978-83-7485-450-4



9 788374 854504

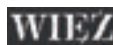


BRATNI ZEW
Wydawnictwo Franciszkanów

Patronat medialny



Postaniec
Św. Antoniego z Padwy



HESCHEL
CENTER
AN UNIVERSITY